




Mirośław Gołuński

UNIWERSYTET KAZIMIERZA WIELKIEGO W BYDGOSZCZY

 <https://orcid.org/0000-0002-2958-835X>

Stalkerzy vs Nocni Łowcy Wizje męskości w uniwersach fantastycznych dla młodych mężczyzn i kobiet w Polsce

Stalkers vs Night Hunters Visions of Masculinity in Fantasy Universes for Young Males and Females in Poland

Abstract: The presented analysis juxtaposes a half-peripheral, essentially dystopian masculinity depicted in a Polish fantasy universe (including over 30 volumes by Polish and Russian authors of both genders) and a projected (utopian?) masculinity at the heart of another universe, most of all addressed to girls. Visions of masculinity presented in both the universes are the bases of comparative analysis conducted in the article. The differences between the considered warriors are made conspicuous within a few spheres of their relations and actions, from their purity and body care, to their attitudes to women and erotic relationships they engage in. What concludes the article is the analysis of the protagonists' and narrators reactions to non-heteronormative behaviours (trace amounts of which appear in the world of the Factory Zone [Polish: *Fabryczna Zona*] novels, yet feature opulently and overtly in *Shadowhunters*).

Keywords: masculinity, universe, stalkers, Night Hunters, dirt

1.

By zdać sprawę z wielopoziomowego znaczenia tworzenia wizji męskości w bardzo dziś wpływowej kulturze popularnej, należy przede wszystkim przyjrzeć się wprowadzonemu w tytule artykułu pojęciu „uniwersum”, które od jakiegoś czasu stało się istotną wskazówką quasi-teoretyczną, rdzeniem popularnych określeń, takich jak „uniwersum Star Wars”, „uniwersum Marvela”, „uniwersum Wiedźmina”. Najogólniej na potrzeby prowadzonych tu rozważań definiuję „uniwersum” jako allotopiczną (MAJ, 2015) rzeczywistość kulturową, skonstruowaną wedle arbitralnie ustalonych reguł, reprezentowaną w więcej niż jednym medium przekazu (literatura, film, serial, gry¹, również fan fiction), budowaną zwykle przez wielu autorów². To relatywnie nowe zjawisko zwią-

1 Gdy piszę o grach, mam na myśli zarówno gry komputerowe, jak i tradycyjne (planszowe, karciane czy tak zwane systemy RPG).

2 Współcześnie kwestia autorstwa uniwersów również zasługuje na osobne rozpatrzenie, ponieważ nawet jeżeli za „uniwersum Wiedźmina” w domenie literackiej odpowiada jeden autor – Andrzej Sapkowski (co nie jest dziś już takie oczywiste, ponieważ opublikowane zostały zbiory opowiadań rozgrywających

zane jest przede wszystkim z procesami konwergencji kapitałowej i ekonomicznej zachodzącymi w mediach. Jako jeden z pierwszych zwrócił na to uwagę Benjamin R. Barber w książce *Dżihad kontra McŚwiat* (BARBER, 2004, s. 100).

Tworzenie uniwersów zaczęło się w przestrzeni centrum obecnego systemu-świata (korzystam tutaj z pojęć wypracowanych przez Immanuela WALLERSTEINA, 2007) – i stamtąd uniwersa najsilniej oddziałują na całą kulturę. Nie oznacza to jednak, że nie pojawiają się również na półperyferiach. Zasadnicza różnica polega jednak na tym, że te drugie wywierają wpływ przede wszystkim lokalny i jedynie z rzadka przebijają się do szerszego grona odbiorców (dzieje się tak obecnie z uniwersum Wiedźmina³). Warto takim lokalnym uniwersom przyjrzeć się bliżej, ponieważ ich mierzalny (choćby liczba sprzedanych książek czy kolejne wydawane tomy wskazujące na zainteresowanie czytelników) wpływ na odbiorców zwykle związany jest z przedstawianą w tych uniwersach wizją świata, również męskości.

Ze względów komercyjnych uniwersa tworzone w centrum mają zaspokajać gusta jak najszerszej grupy odbiorców, ale i wśród takich uniwersów zdarzają się te skierowane do grupy wybranej, na przykład do dorastających dziewcząt (niegdyś saga *Zmierzch* czy właśnie *Nocni Łowcy*⁴) czy do młodych mężczyzn (na przykład *Warhammer 40.000*). Odbiorcą interesującego mnie w tym tekście polsko-rosyjskiego uniwersum *Fabryczna Zona*, odwołującego się do gry *Stalker – czarnobyłska zona*, są przede wszystkim młodzi mężczyźni⁵. Sama liczba opublikowanych w serii *Fabryczna Zona* tomów (łącznie w języku polskim wydano 33 tomy polskich i rosyjskich pisarzy – stan na koniec 2019 roku – a zapowiadane są kolejne) wskazuje na istotny jej wpływ w obrębie pola literatury fantastycznej, w jego rozumieniu przez Bourdieu. Pomyślane ono zostało jako odpowiedź na, również rosyjskie, uniwersum *Metro 2033*, którego autorem jest Dmitry Glukhovskiy (obecnie uniwersum to ma charakter międzynarodowy, gdyż na polskim rynku dostępne są kolejne tomy

się w świecie Wiedźmina, których autorami są różni pisarze), to dzieło filmowe czy gra zawsze są dziełem zbiorowym.

³ Należy jednak odnotować, że przejście od półperyferyjności do centrum odbywa się za pośrednictwem mediów i infrastruktury kontrolowanej przez centrum właśnie. A to oznacza, że na wszystkich poziomach przekazu – narracji, idei, sensów (również wizji męskości) – uniwersum takie musi spełniać warunki przez nie zakładane.

⁴ W oryginale *Shadowhunters*. W tekście konsekwentnie staram się zachować polskie brzmienie nazwy uniwersum (*Nocni Łowcy*), choć uważam, że z różnych względów nie jest to najszcześniejsze tłumaczenie.

⁵ *Fabryczna Zona* zaczęła się od gry, *Nocni Łowcy* natomiast od serii powieści, które następnie zostały dwukrotnie sfilmowane (kinowy film oraz trzysezonowy serial Netflixa), nieco później powstała również gra karciana odwołująca się świata powieści.

autorstwa nie tylko twórcy świata, lecz także innych pisarzy rosyjskich i polskich, również włoskich i niemieckich⁶).

Co istotne, na polskim rynku wydawniczym nie ma dotąd uniwersum skierowanego do młodych kobiet, tworzonego przez polskie pisarki (pisarzy). Są cykle powieściowe, których odbiorczyniami są przede wszystkim młode kobiety (na przykład seria o Dorze Wilk Anety Jadowskiej), lecz żaden z nich nie doczekał się jeszcze konwergencji na inne media, tak by można o nim mówić jako u uniwersum w przyjętym tutaj rozumieniu. Również z tego powodu punktem odniesienia dla androcentrycznego świata Fabrycznej Zony będzie stworzone przez amerykańską pisarkę Cassandrę Claire (pseudonim Judith A. Rumelt) uniwersum Nocnych Łowców. Za tym zestawieniem przemawia niemal równoległy czas powstawania uniwersów (pierwszy od 2013, drugi od 2009), omówione (w dalszej części artykułu) podobieństwa strukturalne między nimi, a także możliwość skonfrontowania dwóch wizji męskości – tej osadzonej w realiach półperyferyjności i tej osadzonej w centrum. Zwłaszcza ostatnia z przesłanek tworzy interesujące pole badawcze⁷.

W Fabrycznej Zonie mamy do czynienia z jedną z rozpowszechnionych w obecnej kulturze popularnej wizji historii alternatywnej (LEMANN, 2019, s. 103–110). Odejście od znanej nam historii nastąpiło po wybuchu reaktora czarnobylskiej elektrowni atomowej w 1986 roku. Wedle opisywanej w powieści historii, po awarii w promieniu wielu kilometrów wokół wyłączzonej elektrowni powstała Strefa (Zona) skażenia. Nie było to jednak zwykłe skażenie – powstał świat przemieniony pierwszą, a następnie kolejnymi (z najważniejszą, z roku 2007 – GOŁKOWSKI, 2014b, s. 70) emisjami radioaktywnymi. Na zamieszkanym dotąd przez ludność ukraińską i częściowo białoruską obszarach rodzą się zmutowane zwierzęta, ludzie zamieniają się w zombie, niebezpieczne mogą być nawet rośliny. W obrębie Strefy pojawiają się również miejscowe anomalie, które z jednej strony są zabójczo niebezpieczne dla wszystkich żywych istot, z drugiej zaś dostarczają tzw. artefaktów, stanowiących towar, który zbierają nieliczni mieszkający w Strefie,

6 Jeden z subświatów Fabrycznej Zony – Kompleks 7215 (autorzy: Bartek Biedrzycki i Dominika Węclawek) – stanowi stadium pośrednie między tymi uniwersami, ponieważ wydarzenia w tym świecie osadzone są w warszawskim metrze, spełnia więc on podstawowe założenia Metra 2033. Trudno dociekać, dlaczego Kompleks 7215 znalazł się w obrębie Fabrycznej Zony, lecz niewątpliwie wskazuje to na hybrydyczność powstających uniwersów. O powieściach Biedrzyckiego pisałem w innym artykule (GOŁUŃSKI, 2019).

7 Osobną, w artykule jedynie marginalnie zaznaczaną ze względów metodologicznych, kwestią jest wpływ każdego z tych uniwersów na kształtowanie się wzorców męskości u zakładanych odbiorców. Znaczenie tego wpływu wzrasta, jeśli weźmie się pod uwagę przeprowadzone niedawno badania preferencji politycznych, wskazujące na znaczącą rozbieżność poglądów młodych mężczyzn i kobiet (PAZDERSKI, 2018).

na ogół samotnie⁸, stalkerzy (prawie bez wyjątku mężczyźni); poza Zoną można uzyskać za ten towar wysokie wynagrodzenie. Zadaniem bohaterów, którzy w tym świecie się znaleźli, jest przeżycie, walka z anomaliami (i politycznymi siłami pragnącymi nad Zoną zapanować) i zbieranie artefaktów, które mogą być zamieniane na potrzebne artykuły, a także wykonywanie kolejnych misji⁹. Interesująca mnie w tym szkicu męskość stalkerska kształtuje się na pograniczu światów: Wielkiej Ziemi, będącej „normalnym” światem, w którym obowiązują zarówno klasyczne zasady fizyki, jak i reguły współczesnej ekonomii, oraz Zony, stanowiącej przeciwieństwo Wielkiej Ziemi i będącej wyzwaniem dla odważnych, odwołujących się do romantycznych wzorców wojowników. Oni sami zaś czują się strażnikami, kochankami Wielkiej Ziemi; żyją na granicy dwóch światów i w dwuznaczny sposób są murem między nimi (GOŁUŃSKI, 2020, s. 239–240) – tak realizują konstytutywne cechy „męskich fantazji” opisanych przez Klausa THEWELEITA (2015).

W wyłącznie strukturalnie podobnej sytuacji znajdują się bohaterowie prozy Cassandra Clare. Tu również mamy dwa światy. Z jednej strony ludzi żyjących swoimi codziennymi sprawami, w jeszcze mniejszym stopniu niż ci w Zonie zdających sobie sprawę z istnienia innej rzeczywistości (a tak naprawdę w ogóle o tym niewiedzących); z drugiej wszystkie możliwe rasy znane z legend, mitów i popowej literatury: wampiry, wilkołaki, fearies, czarodzieje etc. Między rasami nie panują pokojowe stosunki (w powieściach istotną rolę odgrywa konflikt wampirów i wilkołaków), ale każda z nich dysponuje umiejętnościami i mocami wielokrotnie przekraczającymi ludzkie. Dlatego między światami zostali ustanowieni Nocni Łowcy, będący istotami częściowo anielskimi. Ich zadaniem jest pilnować porządku i chronić ludzi przed apetytami istot, dla których mogliby oni stanowić pożywienie. Światy te nakładają się na siebie, ale są nieprzenikalne dla ludzi – na przykład gdy w swoim świecie ludzie widzą ruiny świątyni, w drugim świecie jest to nowojorska baza i miejsce szkolenia łowców. O przynależności do Nocnych Łowców decyduje urodzenie, choć swoje umiejętności i moce poszczególni

⁸ Wyjątek stanowią dwie większe formacje stalkerów (Powinność i Wolność), nieustannie i bezpardonowo walczące z sobą o wpływy na terenie Zony. Żaden z pierwszoplanowych bohaterów polskich powieści osadzonych w tym świecie nie należał jednak do żadnego ze wspomnianych ugrupowań – w każdym razie w czasie trwania akcji powieści (w przedakcji bohater narrator powieści Joanny Kanickiej opuścił Wolność – KANICKA, 2018, s. 18). Interesujące, że w polskiej części tego świata nie pojawiają się właściwie „wojenstalkerzy”, elitarni ni to żołnierze, ni to najemnicy armii rosyjskiej, stanowiący najsilniejszą formację operującą w Zonie, obecni w „rosyjskiej” części uniwersum (por. NOCZKIN, 2013, s. 170–175).

⁹ Przedstawione elementy uniwersum wskazują na jego ścisłe związki z będącą podstawą całego świata grą. W podobny sposób fabuły i narracje gier wideo przedstawiają Nick Dyer-Witthford i Greig de Peuter w swej pracy poświęconej relacjom gier i kapitalizmu (DYER-WITHEFORD, PEUTER, 2019, s. 153 i nast.).

wojownicy i wojowniczkę wypracować muszą sami. W tym tkwi konstytutywna różnica między uniwersami, z których w dużym stopniu brać będą się kolejne. Działający na ogół w niewielkich grupach Nocni Łowcy tworzą zespoły koedukacyjne. W sześciotomowej sadze *Miasto kości* (jednej z trzech do tej pory opublikowanych w ramach tego uniwersum), której akcja toczy się przede wszystkim w Nowym Jorku, pierwszoplanowe postacie to zespół składający się pierwotnie z dwóch młodych, około dwudziestoletnich mężczyzn (Jace i Alec) i równie młodej kobiety (Isabelle, siostra Aleca). Na prawach „wolnego strzelca” dołącza do tej trójki główna bohaterka powieści piętnastoletnia Clara. Zachowania i postawy dwóch wspomnianych łowców i relacja między nimi oraz bohaterkami będą stanowiły główną bazę analiz komparatystycznych przeprowadzonych w tym szkicu.

2.

Mary Douglas swój esej *Gdyby Dogoni...* rozpoczyna prowadzoną w ironicznym tonie refleksją nad tym, co by było, gdyby Dogonów badali Anglosasi, a Nuerów Francuzi (DOUGLAS, 2007b, s. 186–187). Z pomocą serii porównań próbuje dotknąć istoty rozbieżności między prowadzonymi w obu grupach badaczy namysłami nad Innym. Chciałbym przejąć jedynie strukturę tego tropu i tak wyposażony rozpocząć porównanie dwóch uniwersów od elementu, któremu brytyjska antropolożka poświęciła sporo miejsca w swoich badaniach: relacji między czystością a zmazą, a dokładniej brudem.

Już na poziomie fabuły różnica między czystością i brudem jest zaskakująco wyraźnie widoczna. W świecie stalkerów brud jawi się wszechobecny, mieszkańcy Zony nie tylko całymi miesiącami nie mają kontaktu z wodą, lecz także niemal z lubością wchodzą w fizyczny kontakt z florą tego obszaru i wciąż się o tym w każdej ze stalkerowych powieści wspomina. Z kolei Nocni Łowcy niemal obsesyjnie się myją. Biorą prysznic po każdej akcji, ale również po treningu, a nawet bez okazji. Dla głównych bohaterów to codzienny nawyk. Różnica ta wynika nie tylko z konstytutywnych warunków światów, w których toczy się akcja obu cykli. Wydaje się, że sięga znacznie głębiej, stanowi jeden z podstawowych elementów organizujących symboliczną rzeczywistość obu uniwersów.

Mary Douglas w *Czystości i zmazie* odnotowuje oczywistość: zmaza, a więc nieczystość, związana jest co prawda i z mężczyznami, i z kobietami, lecz te drugie ze względów fizjologicznych (menstruacja, poród itp.) nie mogą jej uniknąć, dlatego muszą przejść rytuały oczyszczenia (DOUGLAS, 2007a). Jak już wspomniano, w świecie stalkerów kobiet właściwie nie ma, a jeśli nawet się pojawiają (bezpośrednio w Zonie jest zaledwie pięć kobiet w dwunastu tomach polskiej części uniwersum), to albo są tam krótko, albo zostają pozbawione w jakiś sposób cech ko-

biecości. Dzieje się tak nie tyle ze względu na fakt, że świat ten ma swoje źródło w grze (nawet w zmaskulinizowanych grach wideo postacie kobiece pojawiają się bardzo często), ile ze względu na specyficzny stosunek męskich bohaterów do Zony, ponieważ w powieściach następuje jej feminizująca personifikacja (por. GOŁUŃSKI, 2020, s. 242–243). Najdalej w posługiwaniu się tym zabiegiem idzie Michał Gołkowski, u którego Zona odbywa na metapoziomie stosunek z Wielką Ziemią, a bohater, Misza, zostaje wręcz w nią wstrzelony niczym w akcie ejakulacji (GOŁKOWSKI, 2018, s. 64–125). Brudzenie się stalkerów byłoby więc na jednym z poziomów odczytania tego uniwersum wchodzeniem w intymną relację ze Strefą¹⁰, a będące przekleństwem stalkerów kolejne emisje z czarnobylskich reaktorów (przed którymi należy chronić się pod ziemią, najlepiej w betonowych piwnicach, gdyż nagły wzrost promieniowania może nawet zabić, jeśli człowiek się przed nim nie schroni) stanowią swoiste „upławy” Strefy, po których ziemia jest jeszcze bardziej skażona, a co wrażliwsi na te zanieczyszczenia przeżywają wizje i majaki, w pewnym sensie będące odpowiednikami męskich orgazmów. Tak rozumiany brud, dosłownie rozumiana zmaza, stanowiłby odpowiednik praktycznie niewystępującej w tym uniwersum kobiecości.

W patronujących tym rozważaniom *Męskich fantazjach* Theleweita kobiety również są w dużej mierze wykluczone (na przykład przez przemilczenie – THELEWEIT, 2015, s. 10 i nast.), a lęk przed nimi (jak lęk przed emisjami) realizuje się we frontowej, a więc także wystawionej na brud okopów, współnocie¹¹.

W tym kontekście potrzeba obmycia się, odczuwana niemal jako rytualna konieczność, po wykonaniu często „krwawej roboty” w świecie Nocnych Łowców, stanowi odwrotność opisywanego stosunku do brudu w Fabrycznej Zonie. Na poziomie podstawowym dążenie do czystości to dość oczywisty efekt wstępu do brudu w kulturze centrum, szeroko opisany przez Alaina CORBINA (1998). Centrum w ramach odniesień interesujących dla prowadzonych tutaj rozważań wyraźnie przewyciężyło – przynajmniej na najbardziej oczywistych poziomach – opisywaną przez Mary Douglas i istotną dla jej rozpoznań dychotomię. Nie znaczy to, że wszelkie opozycje zostały odesłane do lamusa, widoczne

¹⁰ Feminizacja Zony traktowanej jako rodzaj matczyzny (w odróżnieniu od męskiej ojczyzny) to zabieg, który pojawił się już w polskiej fantastyce. Najciekawszą i najpoważniejszą jego realizację stanowi *Wieczny Grunwald* Szczepana Twardocha. W książce tej istnieje podobnie dualistyczny, gnostycki podział – na polskość i niemieckość. Ta pierwsza związana jest z biologicznością i personifikowana przez Polskę, która odbywa stosunki ze swoimi obrońcami, rodzi ich i przygarnia po śmierci. W takiej Polsce nie ma miejsca dla kobiet (GOŁUŃSKI, 2014).

¹¹ Jedną z istotnych cech męskości hegemonicznej Raewyn W. Connell opisuje metaforą „bagno i krew” (*mere and blood*), którą stalkerzy na swój sposób udolniają (CONNELL, 2002, s. 65).

jest jednak projektowanie przez twórców świata wywodzących się centrum takich rozwiązań, w których opozycje przestają funkcjonować. W przeciwieństwie do stalkerów Nocni Łowcy nie czują praktycznie żadnych związków z ziemią; również ze względu na swoje częściowo anielskie pochodzenie swą siłę wewnętrzną (ale nie sprawność fizyczną) czerpią ze swoistej metafizycznej magii. Ponieważ jednak dysponowanie nią nie zostało uzależnione od płci, możliwość posłużenia się magicznymi mocami nie jest obłożona żadnym tabu, fizyczna czystość pozostaje przede wszystkim elementem higieny. Jak zostanie to pokazane w dalszych partiach szkicu, raczej nieograniczona zewnętrznymi zakazami ekspresja seksualna nie musi ani poszukiwać dla siebie symbolicznych zastępników, ani prowadzić do seksualnej przemocy¹².

Czystość lub jej brak rozpatrywane w perspektywie symbolicznego systemu uniwersów wydobywają uwikłania tej kategorii w ideową organizację świata przedstawionego analizowanych tekstów. Odsyłają one do krańcowo różnych sposobów postrzegania relacji męskości i kobiecości.

3.

Świata stalkerów trudno nie rozpatrywać w perspektywie zarysowanej przez Evę Kosofsky Sedgwick „*homosocial disire*” (SEDGWICK, 1985, s. 1–5); perspektywa ta jest równolegle rozwijana przez Klausa Theweleita w jego opisach niemieckich mężczyzn w drodze do nazizmu (THEWELEIT, 2015). Na podobieństwo ujęć wskazuje śladowa obecność w tych światach kobiet, a jeśli już są one ukazywane, to w bardzo specyficznych i stereotypowych dla patriarchalnego dyskursu rolach. Należy wyróżnić dwie grupy kobiecych bohaterek Fabrycznej Zony: grupa tych, które pozostają poza Strefą, oraz tych w niej przebywających.

Kobiety spoza Zony w większej liczbie pojawiają się jedynie w powieści *Sztynny* Michała Gołkowskiego. Pierwsza to Oksana, żona Sztynnego. Klaus Theweleit zauważa, że pamiętnikarze Freikorpsów nie odnotowują imion swoich żon (THEWELEIT, 2015, s. 17 i in.); tutaj dopiero pod koniec powieści dowiadujemy się, że Oksana jest żoną Sztynnego. Przy tym należy ona do grupy określonej przez niemieckiego badacza jako kobiety niebezpieczne (THEWELEIT, 2015, s. 75–81). Oksana ma dwuznaczny status: jest bardzo atrakcyjna i zmysłowa, wyraźnie radzi sobie w życiu bez Sztynnego (sama wyrzuciła go z domu – GOŁKOWSKI, 2015, s. 60). W pewnym sensie można ją uznać za modelowy przykład kobiety, która wykorzystywała przemiany polityczno-ekonomiczne po 1989 roku na swoją korzyść, jak o tym pisze Marina BLAGOJE-

¹² Na to, że również w odniesieniu do centrum jest to idealizacja, wskazują w swojej książce Philip G. ZIMBARDO i Nikita S. COULOMBE (2015).

vić (2018, s. 106–108). W toku powieści okaże się, że kusi seksualnie bohatera, ale jednocześnie zdradza go, zarówno fizycznie (z najlepszym przyjacielem Sztywnego, który miał go zabić), jak i emocjonalnie (mimo że wie o wyroku na Sztywnego, nie ostrzega go). Drugą istotną postacią kobiecą w powieści jest matka Sztywnego, z którą ten pomieszkuje po rozstaniu z Oksaną. Niski status materialny mężczyzny i konieczność zamieszkania z rodzicem to kolejny element wskazujący na półperyferyjną pozycję bohatera tego uniwersum. Swojej matki stara się Sztywny unikać, ponieważ po zniknięciu ojca (który przepadł w Zonie) odczuwa wobec niej niechciane zobowiązane, któremu nie potrafi sprostać. Ostatnią kobiecą bohaterką książki Gołkowskiego jest nastoletnia Daszka, która spełni funkcję romantycznej damy i w ostatniej scenie pożegna bohatera na zawsze odchodzącego do Zony (GOŁKOWSKI, 2015, s. 357–359). O niewinności Daszy i pozytywnym postrzeganiu tej postaci zadecyduje jej młodość i absolutne – również fizyczne – oddanie bohaterowi. W innych powieściach, których akcja toczy się niemal w całości w Zonie, kobiety stanowią jedynie tło – jak bezimienna kochanka w otwierającej pierwszy tom napisany przez Michała Gołkowskiego scenie, będąca jedynie symbolem wysokiego statusu materialnego i społecznego bohatera (GOŁKOWSKI, 2014a, s. 7–10), czy w trylogii Sławomira NIEŚCIURA (2016, 2017, 2018) żona generała, której rola ogranicza się do opieki nad synem i bycia niczym przedmiot przesuwaną z miejsca na miejsce w związku z powiększaniem się Strefy i będącą tego wynikiem koniecznością jej ewakuacji.

W świecie kobiet status pośredni ma ukochana Miszy, bohatera czterech z pięciu tomów napisanych przez Gołkowskiego. W Zonie pojawia się przypadkiem i zostaje rycersko z niej przez bohatera wyprowadzona, by następnie po niego wrócić. W ostatnim tomie będzie oczekiwała na Miszę, na jego powrót z ostatniej misji¹³, do której „zmusi” go Zona¹⁴.

13 Ich relacja ma charakter wyraźnie patriarchalny. Gdy okazało się, że Misza musi wrócić po trzech latach do Zony, między nim a ukochaną miał miejsce znaczący dialog:

- Nie chcę BEZ CIEBIE – poprawiam się [...].
- Ani ja bez ciebie. Jak się tam będę bawiła?
- Szampańsko. – Uśmiecham się. – Pamiętaj: możesz i masz robić, co tylko zechcesz...
- ... o ile potem ci wszystko opowiem ze szczegółami. Wiem. I mimo to nie chcę (GOŁKOWSKI, 2018, s. 35).

Mężczyzna sprawuje kontrolę nad seksualnością partnerki. Mówi jej, że Sonia „może i ma” robić, co zechce, ale musi mu potem ze wszystkiego zdać sprawozdanie. On, oczywiście, nie podlega jej kontroli.

14 „Nagroda” za wykonanie tej ostatniej misji jest wiadomość o ciąży partnerki. Bohater nie ma wątpliwości, że to nagroda za wykonanie ostatniego „questu”.

W dwunastu tomach, których akcja rozgrywa się w polskich powieściach subuniwersum S.T.A.L.K.E.R., wśród męskich bohaterów Zony pojawia się zaledwie kilka kobiet. Symptomatyczna jest postać Soni, bohaterki Powrotu Gołkowskiego. Fizycznie Sonia jest zaprzeczeniem klasycznie rozumianej kobiecości: jest łysa (efekt chemioterapii), zamiast jednej nogi ma protezę, a jednocześnie świetnie radzi sobie ze sprzętem komputerowym (choć w toku akcji okaże się, że znajomość techniczna komputerów była domeną porzuconego partnera Soni, a przyjaciela Miszy – Dra). Aby więc zaistnieć w Strefie, Sonia musi zostać pozbawiona stereotypowo erotycznych symboli kobiecości¹⁵ – włosów, zgrabnego ciała – i zostać osadzona w równie archetypicznie męskiej roli specjalisty od komputerów; przede wszystkim, mimo że zerwała z Drem, jest też przez Miszę cały czas postrzegana jako „własność” innego mężczyzny, a kodeks honorowy jest w tej kwestii jednoznaczny. Dopiero tak ukształtowana niemal nie wzbudzi pożądania bohatera, gdy przyjdzie im wspólnie spędzić noc. Spośród innych kobiet Fabrycznej Zony można wymienić jeszcze ukochaną głównego bohatera dylogii Krzysztofa Haladyna *Na skraju strefy* (HALADYN, 2016, 2017) (kobieta ginie w zakończeniu powieści) czy olbrzymkę z tej samej książki. Jeśli dodać do tych kobiet epizodyczną postać snajperki w *Bagnie szaleńców* Joanny KANICKIEJ (2018), to zbiór kobiet w Zonie można uznać za zamknięty.

Z przedstawionego tutaj przeglądu bohaterek Fabrycznej Zony wyłania się dość czytelny obraz kobiet w tym uniwersum i stosunku mężczyzn do nich. Przede wszystkim znajdują się one poza erotycznym zainteresowaniem bohaterów wiodących (czyli najczęściej bohaterów-narratorów) i tylko w takiej sytuacji możliwa jest między kobietami i mężczyznami współpraca. By być w Zonie, bohaterki genderowo przestają być kobietami. Z kolei kobiety pojawiające się w powieściach poza Strefą są przede wszystkim obiektami erotycznymi (lub matkami) i stanowią w pozytywnym i negatywnym znaczeniu spełnienie „męskich fantazji”.

Sytuacja kobiet w świecie Nocnych Łowców rysuje się zgoła inaczej. Zacząć należy od stwierdzenia, że spośród pięciu pierwszoplanowych postaci serii Dary Anioła (CLARE, 2009a, 2009b, 2010) dwie to młode kobiety. Jedną z nich to Clary, piętnastolatka, główna bohaterka pierwszej trylogii; to wokół tej postaci koncentruje się akcja powieści. Warto w interpretacji Clary odwołać się do opisanego przez Josepha Campbella monomitu. Można uznać, że kobieta jest archetypowym bohaterem – w toku opowieści dzięki wsparciu pomocników nie tylko wykonuje kolejne questy, które

15 Okaleczająca defeminizacja Soni jest zapewne dalekim odbiciem mitycznych Amazonek, które amputowały sobie piersi. Na pogłos hegemonicyzacji zawarty w tym micie zwraca uwagę Herbert SUSSMAN (2012, s. 15).

doprowadzą do spotkania Clary z głównym przeciwnikiem (choć nie ona go pokona), lecz także poznaje samą siebie i identyfikuje swoje unikalne zdolności; te stanowiące odpowiednik campbellovskiego artefaktu zdolności zmieniają sytuację bohaterki w świecie po jej powrocie z wyprawy (CAMPBELL, 1997). Taki podstawowy wzór działania bohaterów jest bardzo powszechny w literaturze popularnej ostatnich dekad, szczególnie w fantastyce. Dla prowadzonych tutaj rozważań najistotniejsze jest przesunięcie w obrębie centrum zainteresowania: z męskości na kobiecość. Mężcy bohaterowie muszą nie tylko uwzględnić tę zmianę dominanty, lecz także odnaleźć się w tym nowym świecie. W toku powieści okazuje się, że w uniwersum tworzonym w centrum systemu-świata nie jest to aż tak trudne. O względy nastolatki zabiega Simon, jeden z jej przyjaciół, ale brak zainteresowania ze strony dziewczyny nie budzi jego agresji. Z kolei Jace, o którego względy zabiega sama Clary, nie próbuje tego wykorzystać ani nie traktuje jej przedmiotowo. Jeśli nawet dochodzi do erotycznego zbliżenia, to za obopólną zgodą (CLARE, 2010, s. 211-212), a istotą relacji są emocje uczestników.

Dla prowadzonej w tym szkicu komparatystycznej pracy bardziej interesująca od Clary jest druga z kobiecych bohaterek serii Dary Anioła – osiemnastoletnia Isabelle. Tak zostaje ona przedstawiona na początku powieści:

W nikłym oświetleniu dziewczyna, odziana w biel niczym anioł, wyglądała na półprzezroczystą, niemal wyblakłą. Przyjemnie byłoby ją zniewolić [...]. Dziewczyna poruszała się z szybkością błyskawicy. Zaatakowała go otwartą dłonią. Cios w pierś pozbawił go tchu, jakby był ludzką istotą [...]. Raptem w jej ręku pojawił się bat; zaślnił złoto, kiedy nim strzeliła, i owinął się wokół jego kostek (CLARE, 2009a, s. 18-19).

Łowczynię poznajemy „przy pracy”. Przez chwilę prowadzona z perspektywy jej demonicznego przeciwnika narracja podkreśla urodę Isabelle, ale to również bardzo dobrze wyszkolona wojowniczką. Bat stanowi jej ulubioną broń – dziewczyna posługuje się nim z dużą wprawą. Wydaje się, że mamy tutaj do czynienia z grą ze stereotypem atrakcyjnej dominy – interesujące, że w całej powieści bohaterka ani razu nie używa swej broni przeciwko istotom płci żeńskiej.

Przywołany fragment jest znaczący również ze względu na wyrażenie w nim zaznaczony nieakceptowany stosunek do kobiety. „Zły” traktuje ją przedmiotowo i myśli o tym, by ją seksualnie wykorzystać (bo w ten sposób polował na ludzkie kobiety – to wampir). Taka postawa spotyka się ze zdecydowaną odpowiedzią na poziomie fabuły, ale powiązanie takiego traktowania kobiety

z ideowym poziomem powieści jest oczywiste – żaden z pozytywnych bohaterów nie tylko nie zachowa się w ten sposób wobec żadnej istoty żeńskiej, ale nawet nie będzie tak o niej myślał; nawet gdy jest ona tak atrakcyjna jak Isabelle.

By dopełnić tej skrótowej charakterystyki bohaterki, należy dodać, że prowadzi ona dość otwarte życie seksualne (pojawia się nawet sugestia, że jest biseksualna). I jeśli je częściowo ukrywa, to wyłącznie przed rodzicami, którzy jako należący do arystokracji wśród Łowców mają konserwatywne poglądy i nie są w stanie jawnie dać przyzwolenia na prezentowane przez bohaterów podejście do relacji intymnych.

Jak widać, sposoby traktowania kobiet przez męskich bohaterów w porównywanych w tym szkicu uniwersach różnią się diametralnie. Uprzedmiotowieniu kobiet w świecie Fabrycznej Zony należy przeciwstawić podmiotowość bohaterek Nocnych Łowców. Na linii półperyferia – centrum dostrzegalne są wyraźne przesunięcia, w których ramach to, co w pierwszym jest uważane za naturalne, w drugim waloryzuje się negatywnie. Słabe i bardzo nie liczne na półperyferiach przejawy współpracy płci na polu walki w centrum przechodzą w pełne partnerstwo. Bohaterki Darów Anioła to postacie pełne, obdarzone wolną wolą i w najmniejszym stopniu nie uzależnione od męskich postaci. Mężczyźni zaś traktują kobiety z szacunkiem; pozytywni bohaterowie nie posuwają się do żadnych aktów agresji wobec istot żeńskich.

4.

W całym subuniwersum S.T.A.L.K.E.R. mamy tylko jedną scenę bezpośrednio wskazującą na nieheteronormatywną relację między mieszkańcami Zony:

Nie stanowiło dla nikogo tajemnicy, że Trójnik i Nypel byli... przyjaciółmi. BLISKIMI przyjaciółmi. Zresztą podobno stąd wzięła się ksywa tego pierwszego i obecność obydwu w Zonie. Spotkali się kiedyś na Dużej Ziemi na jakiejś konferencji, i była tam też kobieta. Dość niezła zawodniczka, jak się wydaje, bo ponoć gdy dostała od jednego z nich propozycję, że może, ten teges, we troje, to zgodziła się ochoczo. Oni dwaj wcześniej się nie znali, więc żaden nie wiedział, czego się spodziewać – ale tamtej nocy miało się okazać, że... no... ich horyzonty były otwarte o wiele bardziej, niż sami przypuszczali (GOŁKOWSKI, 2018, s. 145-146).

Gdy jednak bohater przybędzie do miejsca, w którym mieszkali dwaj wspomniani stalkerzy, okaże się, że jeden z nich zginął, a drugi pozostał na miejscu, by w romantycznym geście dbać o grób zabitego partnera.

Przytoczony fragment zasługuje na uwagę, ponieważ widoczna jest w nim bezradność wobec materii opowiadanej historii. I nie chodzi tylko o to, że zachowywana generalnie w powieści narracja heroiczna przechodzi w romantyczną. W krótkim akapicie są aż dwa wielokropki podkreślające następujące po nich omownie („przyjaciółmi” zamiast „kochankami” i „horyzonty” zastępujące „homoseksualizm”), ponadto – również mające być aluzją – zapisane wielkimi literami słowo „BLISKIMI”. Dodatkowo pośredniczką w uświadomieniu sobie przez mężczyzn ich tożsamości i uczuć staje się kobieta, pornografizująca, a więc obniżająca wartość romantycznej narracji.

W żadnym innym fragmencie powieści nie mówi się ani o wspomnianej parze, ani o żadnej innej romantycznej męsko-męskiej relacji. Nie oznacza to jednak, że mężczyźni nie wchodzą z sobą w relacje społeczne. Szczególnie interesująco jest to ukazane w przywoływanej już tutaj trylogii Sławomira Nieściura, w której dwóch myśliwych, jedynie wspieranych przez wojsko, staje do walki z szalonymi naukowcami i ich ochroniarzami, których błędy prawdopodobnie wywołały kolejne emisje w Zonie. Relacja tych bohaterów to porozumienie w obliczu walki ze wspólnym wrogiem; charakterystykę tego porozumienia przedstawił Klaus THEWELEIT (2015). I choć bezpośrednio w powieści nie ma śladów erotycznej relacji między mężczyznami, to wspierają się oni, dzielą żywnością i amunicją, osłaniają na polu walki, przy czym tak naprawdę nikogo nie dopuszczają do komitywy. Tworzy się między nimi silna więź emocjonalna, w której nie ma już miejsca dla nikogo innego. To właśnie do opisu takich relacji Eva Kosofsky Sedgwick wprowadziła pojęcie „homosocial desire” (SEDGWICK, 1985). Najpełniej działanie takiej relacji można zobaczyć w należącej do uniwersum Fabrycznej Zony, choć innego subuniwersum (Kompleks 7215), powieści Bartka Biedrzyckiego *Dworzec Śródmieście*. Do szpitala polowego, w którym leży Borka, dowódca grupy, przybywają jego podwładni:

Dłonie, twarde, szorstkie dłonie kolegów dotykały Borke, ścisnęły jego ręce. Roześmiane twarze mężczyzn pochylały się nad ozdrowieńcem, stalkerzy szeptały słowa pełne radości, otuchy i zapewnień o szybkim powrocie do zadań. Poruszył głowę, spojrzął w bok. Emilia siedziała niedaleko na małym taborecie, z którego dawno oblażała cała farba. Uśmiechnął się do niej (BIEDRZYCKI, 2017, s. 332).

Pierwsze dwa zdania przytoczonego fragmentu wyraźnie wskazują na niemal nieskrywaną quasi-erotyczną relację między mężczyznami. Obdarzone dwoma przymiotnikami „dłonie” wyraźnie erotyzują sytuację, a towarzyszące temu „roześmiane twarze” nie pozostawiają złudzeń, jak wielką radość sprawia

mężczyznom ten dotyk. Scenę tę widzi ukochana bohatera, której jednak przypada rola biernego obserwatora męskich czułości. Co prawda Borka spogląda na Emilię, a nawet do niej się uśmiecha, ale dystans, który ich dzieli, nie pozostawia wątpliwości, kto jest ważniejszy dla wojownika (GOŁUŃSKI, 2019).

Nieprzypadkowo w analizie tego fragmentu przywołane zostały nazwiska Sedgwick i Theweleita. Badaczka odwołująca się w swych pracach szczególnie do czasów końca XIX wieku i niemiecki badacz okresu Republiki Weimarskiej jasno wskazują na wzorce hegemonicznej męskości¹⁶ i sposoby ich artykulacji, z których również czerpią twórcy polskiego uniwersum. Ten związek jest rozpoznany także przez Zygmunta Baumana w *Retropii* (BAUMAN, 2018) – filozof uzasadnia między innymi powrót „silnych męskości” odwołujących się do przytaczanych, choć jednocześnie redefiniowanych wzorców modernistycznych.

W świecie Nocnych Łowców męska homoseksualność jest problematyzowana w zupełnie inny sposób. Relacja Jace’a i Aleca, pierwszoplanowych męskich bohaterów analizowanej sagi, pozostaje na poziomie braterskiej przyjaźni. Oni również, podobnie jak bohaterowie Nieściura, wspólnie walczą i osłaniają się wzajemnie w czasie starć z Podziemnymi. Relacja ukazywana jest jednak inaczej, ponieważ, po pierwsze, mężczyznom zawsze towarzyszy siostra Aleca – Isabelle, po wtóre, role w ich relacji są wyraźnie wyartykułowane: Jace to wojownik, nieco szalony i „romantyczny”, Alec zaś to ostoja rozsądku, to on w ich zespole zawsze dba o uzbrojenie, a gdy przyjaciel i siostra Aleca atakują, osłania ich. I nie robi tego ze strachu. W pewnej chwili Alec dokonuje „coming outu” i przyznaje się przed nimi do swojej homoseksualnej tożsamości. Zupełnie nie wpływa to na relacje tej trójki, Alec i Isabelle zaś dbają, by wiedza o homoseksualności mężczyzny jak najpóźniej dotarła do ich konserwatywnych rodziców. Ostatecznie Alec wchodzi w głębszą intymną relację z czarodziejem i wraz z nim stawia czoła konieczności wyznania prawdy o swojej seksualnej naturze rodzicom.

W powieści mamy więc do czynienia z narracją emancypacyjną, od pewnego czasu popularną w literaturze przeznaczoną dla młodych kobiet w centrum. Siłą, a także słabością tej narracji jest zarówno idealizacja relacji między młodymi mężczyznami, jak i – tylko w niewielkim stopniu problematyczna – homoseksualność jednego z głównych bohaterów sagi. Jace i Alec zachowują się nawet nie jak bracia (pierwszy został wychowany przez rodzinę drugiego po domniemanym osieroceniu), ale jak przyjaciele, a jedyne napięcia między mężczyznami dotyczą niemal wyłącznie nazbyt wojowniczego charakteru Jonathana, co objawia się

¹⁶ Na wpływ armii pruskiej na kształtowanie się współczesnej hegemonicznej miłości wskazuje również Raewyn W. CONNELL (2002, s. 192).

w jego braku dbałości o bezpieczeństwo. Z kolei homoseksualność Aleca nie zostaje poddana żadnemu ostracyzmowi; gdy wreszcie rodzice mężczyzny dowiadują się o jego homoseksualizmie, również oni okazują pełne zrozumienie.

W zarysowanych tutaj ramach w obu uniwersach brak jakiegokolwiek stopniowości relacji między mężczyznami: albo nie mówi się o nich w ogóle (lub wyłącznie poprzez omówienie i niedopowiedzenia), albo mówi się z pełną otwartością, a wyrażane lęki bohatera związane z jego orientacją seksualną dotyczą wyłącznie reakcji na nią rodziców, gdyż przyjaciele i dalsze otoczenie Aleca wydają się nie mieć z tym najmniejszego problemu. Przy tym, paradoksalnie, w Darach Anioła na próżno szukać dotyczącego relacji między mężczyznami tak przepełnionego erotyzmem fragmentu, jak ten pochodzący z powieści Biedrzyckiego. W ostatecznym rozrachunku miłosne relacje Aleca rozgrywają się poza narracją, a gdy bohater ze swoim kochankiem ukazani są razem, zachowują nadzwyczajną powściągliwość.

5.

Dwa uniwersa poddane analizie w poczynionych w tym szkicu rozważaniach zostały stworzone z myślą – odpowiednio – o młodych mężczyznach (Fabryczna Zona) i kobietach (Shadowhunters). Rozpoznawalne różnice w obrębie kształtowania męskości w obu tych światach można rozpatrywać na kilku poziomach. Wydaje się, że najważniejszym jest miejsce powstania tekstów. Z jednej strony półperyferijni stalkerzy, z drugiej – należący zdecydowanie do centrum Nocni Łowcy. To rozróżnienie pociąga za sobą następne: pierwsi z powodu poczucia zagrożenia swojej męskości¹⁷ odwołują się do silnych retrotopii, drudzy realizują liberalne projekcje równości między płciami oraz przyjmują akceptująco-liberalną postawę wobec osób nieheteronormatywnych. Z jednej strony mamy nieustanne zmaganie się z tabuizującym kobiecość brudem, z drugiej – dążenie do absolutnej czystości fizycznej. Wyraźnie jednak na linii półperyferia – centrum rysuje się dramat męskości, która w żadnym z przedstawionych obszarów nie ma możliwości pełnej artykulacji – mężczyźni uciekają się do niedomówień i przemocy (również, a może przede wszystkim, symbolicznej). W odróżnieniu od jawności centrum zepchnięta na margines (na półperyferia) męskość nie radzi sobie ani w relacjach z kobietami, ani w mówieniu o szerszym spektrum własnego odczuwania. Między innymi właśnie dlatego aplikowanie do współczesnej prozy półperyferijnej ustaleń Sedgwick dotyczą-

17 Męskie lęki nie są domeną wyłącznie półperyferii; świadectwem słabości męskości w centrum jest chociażby książka Philipa G. Zimbardo i Nikity S. Coulombe *Gdzie ci mężczyźni?* (ZIMBARDO, COULOMBE, 2015).

cych minionych epok nie tylko wydaje się uzasadnione, lecz także stanowi istotny i produktywny trop metodologiczny¹⁸.

Oba uniwersa fantastyczne: Fabryczna Zona i Shadowhunters, są więc realizacjami męskości fantazmatycznych. Można też sądzić, że w jakimś stopniu wpływają na postrzeganie świata przez młodych mężczyzn i kobiety¹⁹. Można jednak – co wydaje się zasadne – zadać pytanie, odwołując się również do artykułu Mariny Blagojević: na ile rozbieżność między wizją męskości proponowaną centrum a tą obecną na pół-peryferiach wpływa na współczesną wizję męskości i jakie są tego konsekwencje? Przeprowadzone w odniesieniu jedynie do bardzo wąskiego, choć – w moim przekonaniu – reprezentatywnego wycinka literatury fantastycznej badania jednoznacznie wskazują na istnienie rozbieżności między obiema wizjami na każdym z analizowanych w tekście pól relacji: higienicznej, symbolicznej, relacji między mężczyznami i kobietami oraz odniesień do związków i osób nieheteronormatywnych.

Bibliografia

- BARBER Benjamin R., 2004: *Dżihad kontra McŚwiat*. Przeł. Hanna JANKOWSKA. Wyd. 4. Warszawa: „Muza”.
- BAUMAN Zygmunt, 2018: *Retrotopia. Jak rządzi nami przeszłość*. Przeł. Karolina LEBEK. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.
- BIEDRZYCKI Bartek, 2017: *Dworzec Śródmieście. Opowieści z postapokaliptycznej aglomeracji*. Ilustr. Robert ADLER. [Seria: Fabryczna Zona]. Lublin: Fabryka Słów.
- BLAGOJEVIĆ Marina, 2018: *Transnacionalizacja i jej brak. Męskość z pół-peryferyjnej perspektywy Bałkanów*. Przeł. Wojciech ŚMIEJA. W: *For-*

18 W sferze literatury wysokiej z powodzeniem czyni to Błażej Warkocki, choćby w ostatnio opublikowanym *Pamiętniku afektów z okresu dojrzewania* (WARKOCKI, 2018). Nie ma jednak powodu, by tych ustaleń nie odnieść również do literatury (i kultury) popularnej.

19 Interesującym kontekstem prowadzonych tutaj rozważań mogłyby się okazać wspomniane w pierwszej części szkicu przeprowadzone w Instytucie Spraw Publicznych badania poświęcone młodzieży: *Odlegli obserwatorzy, niezadowoleni konformiści czy poszukujący obywatele? Postawy młodych Polek i Polaków wobec demokracji i polityki*. To pierwsze w Polsce badania opinii politycznych młodych z uwzględnieniem płci. W najbardziej interesującym fragmencie autor odnotowuje rozbieżność w politycznych wyborach młodych Polek i Polaków. Przeprowadzone w 2018 roku badania wskazują, że mężczyźni o wiele częściej głosują na partie prawicowe niż młode kobiety, one zaś chętniej wybierają partie liberalne (wówczas Nowoczesna) (PAZDERSKI, 2018). Czytelnictwo wśród młodych jest zbyt niskie, by można było mówić o bezpośrednim wpływie lektur na wizję świata, lecz korelacja (choć z oczywistych przyczyn nie wynikanie) zachodząca między wyborami młodych ludzi a wizjami męskości opisanymi w tym szkicu wydaje się co najmniej zastanawiająca.

- my męskości 3. *Antologia przekładów*. Red. Adam DZIADEK. Warszawa: Wydawnictwo IBL.
- CAMPBELL Joseph, 1997: *Bohater o tysiącu twarzy*. Przeł. Andrzej JANKOWSKI. Poznań: Zysk i S-ka. Wydawnictwo.
- CLARE Cassandra, 2009a: *Miasto kości*. Przeł. Anna RESZKA. Warszawa: Wydawnictwo Mag.
- CLARE Cassandra, 2009b: *Miasto popiołów*. Przeł. Anna RESZKA. Warszawa: Wydawnictwo Mag.
- CLARE Cassandra, 2010: *Miasto szkła*. Przeł. Anna RESZKA. Warszawa: Wydawnictwo Mag.
- CONNELL Raewyn W., 2002: *Masculinities*. Berkeley: University of California Press.
- CORBIN Alain, 1998: *We władzy wstrętu. Społeczna historia poznania przez węch. Od odrazy do snu ekologicznego*. Przeł. Andrzej SIEMEK. Warszawa: Oficyna Wydawnicza Wolumen.
- DOUGLAS Mary, 2007a: *Czystość i zmaza*. Przeł. Marta BUCHOLZ. Wstępem opatrzyła Joanna TOKARSKA-BAKIR. Warszawa: Państwowy Instytut Wydawniczy.
- DOUGLAS Mary, 2007b: *Ukryte znaczenia. Wybrane szkice antropologiczne*. Przeł. Ewa KLEKOT. Kęty: Wydawnictwo Marek Drzewiecki.
- DYER-WITHEFORD Nick, PEUTER Greig de, 2019: *Gry imperium. Globalny kapitalizm i gry wideo*. Przeł. Krzysztof ABRISZEWSKI, Paweł GAŚKA, Adrian ZABIELSKI. Red. naukowa oraz naukowe oprac. przekładu Krzysztof ABRISZEWSKI, Paweł GAŚKA. Toruń: Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Mikołaja Kopernika.
- GOŁKOWSKI Michał, 2014a: *Droga donikąd*. Ilustr. Szymon RADOMSKI. [Seria: Fabryczna Zona]. Lublin: Fabryka Słów.
- GOŁKOWSKI Michał, 2014b: *Drugi brzeg*. Ilustr. Szymon RADOMSKI. [Seria: Fabryczna Zona]. Lublin: Fabryka Słów.
- GOŁKOWSKI Michał, 2015: *Sztywny*. Ilustr. Andrzej ŁASKI. [Seria: Fabryczna Zona]. Lublin: Fabryka Słów.
- GOŁKOWSKI Michał, 2018: *Powrót*. Ilustr. Paweł ZARĘBA. [Seria: Fabryczna Zona]. Lublin-Warszawa: Fabryka Słów.
- GOŁUŃSKI Mirosław, 2014: *Między gnozą a kabałą. Egzemplifikacje religijności w powieściach o wojnie polsko-krzyżackiej napisanych około roku 2010*. „Świat i Słowo”, nr 2/23.
- GOŁUŃSKI Mirosław, 2019: *Stalker jako męska retrofantazja na nowe czasy (uniwersum „Kompleks 7215”)*. „Czas Kultury”, nr 1.
- GOŁUŃSKI Mirosław, 2020: *Świat postapokaliptyczny jako powrót „silnych” męskości. Subuniwersum S.T.A.L.K.E.R. Michała Gołkowskiego*. W: *Biopolityka męskości*. Red. Tomasz KALIŚCIAK, Wojciech ŚMIEJA, przy współpracy Piotra MOSAKA. Warszawa: IBL.
- HALADYN Krzysztof, 2016: *Na skraju strefy*. Ilustr. Rafał SZŁAPA. T. 1. [Seria: Fabryczna Zona]. Lublin: Fabryka Słów.
- HALADYN Krzysztof, 2017: *Na skraju strefy*. Ilustr. Rafał SZŁAPA. T. 2. [Seria: Fabryczna Zona]. Lublin: Fabryka Słów.

- KANICKA Joanna, 2018: *Bagno szaleńców*. Ilustr. Paweł ZARĘBA. [Seria: Fabryczna Zona]. Lublin: Fabryka Słów.
- KLOSS Jacek, 2018: *Ziemia złych uroków*. Ilustr. Paweł ZARĘBA. T. 1. [Seria: Fabryczna Zona]. Lublin: Fabryka Słów.
- LEMANN Natalia, 2019: *Historie alternatywne i steampunk w literaturze. Archipelagi badawczo-intepretacyjne*. Łódź: Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego.
- MAJ Krzysztof M., 2015: *Allotopie. Topografia światów fikcjonalnych*. Kraków: Universitas.
- NIĘŚCIUR Sławomir, 2016: *Wedle zasług*. Ilustr. Paweł ZARĘBA. [Seria: Fabryczna Zona]. Lublin-Warszawa: Fabryka Słów.
- NIĘŚCIUR Sławomir, 2017: *Ostatniego zeżrą psy*. Ilustr. Paweł ZARĘBA. [Seria: Fabryczna Zona]. Lublin-Warszawa: Fabryka Słów.
- NIĘŚCIUR Sławomir, 2018: *Do zobaczenia w piekle*. [Seria: Fabryczna Zona]. Lublin: Fabryka Słów.
- NOCZKIN Wiktor, 2013: *Ślepa plama*. Przeł. Michał Gołkowski. Lublin: Fabryka Słów.
- PAZDERSKI Filip, 2018: *Odlegli obserwatorzy, niezadowoleni konformiści czy poszukujący obywatele? Postawy młodych Polek i Polaków wobec demokracji i polityki*. [Online:] <https://isp.org.pl/pl/publikacje/odlegli-obszawatorzy-niezadowoleni-konformisci-czy-poszukujacy-obywatele-postawy-mlodych-polek-i-polakow-wobec-demokracji-i-polityki> [31.01.2020].
- SEDGWICK Eve Kosofsky, 1985: *Between Men. English Literature and Male Homosocial Desire*. New York: Columbia University Press.
- SUSSMAN Herbert, 2012: *Masculine Identity. History and Meanings of Manliness*. Santa Barbara: Praeger.
- THEWELEIT Klaus, 2015: *Męskie fantazje*. Przeł. Mateusz FALKOWSKI, Michał HERER. Przekł. przejrzał Arkadiusz ŻYCHLIŃSKI. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.
- WALLERSTEIN Immanuel, 2007: *Analiza systemów-światów. Wprowadzenie*. Przekł. Katarzyna GAWLICZ, Marcin STARNAWSKI. Przedm. Marcin STARNAWSKI, Przemysław WIELGOSZ. Warszawa: Dialog.
- WARKOCKI Błażej, 2018: *Pamiętnik afektów z okresu dojrzewania. Gombrowicz – queer – Sedgwick*. Poznań-Warszawa: Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza-Institut Badań Literackich PAN. Wydawnictwo.
- ZIMBARDO Philip G., COULOMBE Nikita S., 2015: *Gdzie ci mężczyźni?* Przeł. Małgorzata GUZOWSKA. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.